

Sieroszevska-Marcińska, Zuzanna

Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej

Almanach Muzealny 6, 474-478

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

30. *Der Psalter Klingende Cimbel*. Miedzioryt z akwafortą, XVII w. Przykład bardzo trwałego rodzaju literatury towarzyszącego sztuce drukarskiej już od zarania (druki ksylograficzne), czyli *Biblia Pauperum*. Czyżby pierwowzór naszego komiksu?

31. Czcionki afiszowe z drzewa gruszkowego [?]. Według informacji ofiarodawcy, Franciszka Starowieyskiego, ich secesyjny krój jest dziełem Emila Rudolfa Weißa (1875-1942), niemieckiego malarza, grafika i typografa, projektanta pism drukarskich; w Polsce używane były m.in. do druku afiszów ogłaszających mecze piłkarskie.

MUZEUM FARMACJI IM. MGR ANTONINY LEŚNIEWSKIEJ

Oprac.: Zuzanna Sieroszevska-Marcińska

W 2008 r. Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej w Warszawie powiększyło swoje zbiory o bardzo ciekawe eksponaty. Są wśród nich dary i zakupy, głównie od osób prywatnych – w większości pamiątki rodzinne przechodzące z pokolenia na pokolenie.

ANGIELSKA APTECZKA PODRÓŻNA

Jednym z najcenniejszych nabytków zakupionych w 2008 roku do zbiorów Muzeum jest angielska apteczka podróżna w kształcie niedużej, skórzaney walizeczki. W specjalnych przegródkach znajdują się graniaste, szklane buteleczki zamknięte szklanymi korkami. Niektóre mają dodatkowo kapturki z irchy przewiązane sznureczkiem. Każda z butelek posiada etykietkę, a na niej odręczną sygnaturę. W kilku zachowała się do dziś zawartość. W walizeczce znajduje się również mała waga (tzw. palcówka) oraz odważniki umieszczone w specjalnym zamykanym schowku. Na wewnętrznej stronie pokrowy umieszczono zabezpieczoną haczykami kieszeń do przechowywania recept. Cała walizeczka jest zamykana na dwa metalowe zameczki, a z boku ma wygodny uchwyt.

Historia domowych apteczek jest mało znana. Ich rozkwit nastąpił w drugiej połowie XVIII w., a w XIX w. były już częścią rozwijającego się przemysłu farmaceutycznego. Stanowiły kontynuację tradycji apteczek dworskich. W czasach, gdy medyków było mało, a odległości duże i komunikacja słaba, zauważono potrzebę posiadania apteczek we dworach, majątkach, a także w pałacach królewskich. Dawały poczucie bezpieczeństwa i przekonanie, że w każdej chwili będzie możliwe udzielenie pierwszej pomocy osobie potrzebującej¹.

¹ I. Arabas, *Apteczki domowe w polskich dworach szlacheckich*, Warszawa 2006, s. 12-17.



1. Angielska apteczka podróżna, XIX w.

Z biegiem lat gotowe apteczki rozprowadzane przez wyspecjalizowane firmy stały się popularne i modne. Zaczęto wydawać katalogi reklamujące coraz to nowe modele i typy apteczek. Stworzono także listę standardowych leków, które apteczka musiała zawierać. Były więc apteczki sześćcio-, dziewięcio- i dwunasto butelkowe². Oprócz leków, od początku XVIII w. w apteczce znajdowały się utensylia ułatwiające dozowanie lekarstw, takie jak: łyżeczka, szpatułka, zakraplacz do leków płynnych oraz waga z odważnikami³.

Apteczka podróżna znajdująca się w Muzeum Farmacji pochodzi z Anglii. Została wykonana dla wojskowego stowarzyszenia „The Army & Navy Co-Operative Society”. Leki przygotował aptekarz Joshua Edward Lidwell. Wymienione stowarzyszenie zostało założone w r. 1871 przez grupę oficerów wojsk lądowych i marynarki wojennej. Jego celem było rozpowszechnianie wśród swoich członków artykułów domowego użytku. Posiadając specjalną kartę, można było nabywać te artykuły po niższych cenach. Nazwisko dyplomowanego chemika i aptekarza: Joshua Edward Lidwell znajduje się na okrągłych, papierowych etykietkach buteleczek mieszczących się w apteczce. Aptekarz żył w latach 1824-1899, a apteczka pochodzi z pierwszego sklepu należącego do stowarzyszenia, o czym mówi umieszczony w otoku etykietek adres: 117 Victoria Street. Została więc wykonana w latach 70. lub 80. XIX w.

Apteczki domowe stanowiły bardzo interesujący element dawnego wyposażenia domu i często były ozdobą niejednego salonu.

² Hamer & Voršak *Fabriken Pharmaceutischer Bedarfsartikel*, 1901.

³ A. Mortimer Young, *Antiqua medicine chests or glyster, blister and purge*, London-Brighton 1994.

NACZYNIĘ FAJANSOWE

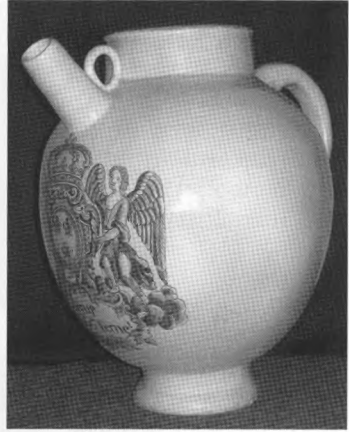
Jednym z najstarszych naczyń ceramicznych jest naczynie fajansowe z XIX w. zakupione do muzealnych zbiorów w 2008 r.

Do przechowywania leków i ich składników naczynia ceramiczne zaczęto wykorzystywać już pod koniec XV w. Od XVI w. były stałym wyposażeniem aptek królewskich, książęcych i klasztornych. Zdobiono je zgodnie z życzeniem właścicieli aptek. Z reguły dekorację stanowiły herby rodowe, godła aptekarskie, sceny biblijne i mitologiczne. Dodatkowo umieszczano rozety, liście akantu, wieńce roślinne. Różne były kształty sztyldzików i liternictwo napisów.

Rodzaj ceramiki zależy od składu masy i temperatury jej wypalania. Są więc: wyroby garncarskie, fajans, kamionka i porcelana. Naczynia fajansowe jako jedyne mają porowaty czerep. Zmiany wyglądu ceramiki i jej rodzaje zależały od postępu w technice wypalania. Początkowo produkowano mało praktyczne naczynia porowate i dopiero, gdy rzemieślnicy nauczyli się wypalania w wyższych temperaturach, wyroby stały się szlachetniejsze. Trzeba było wielu doświadczeń, by opracować dobre masy ceramiczne i piece. Jednym z problemów było osiągnięcie nieprzeziąkliwości. W tym celu modyfikowano skład mas i stosowano nieprzepuszczalne szkliwa jako impregnat dla czerepu. To właśnie rodzaj szkliwa decydował o rodzaju fajansu⁴. Malowane naczynia apteczne pokrywano szkliwem białym nieprzezroczystym, cynowym lub ołowiowo-cynowym. Często stosowano dodatkowo gęstą białą farbę. Szkliwo stanowiło tło dla malowanej dekoracji. Każdy z używanych barwników wymagał innej temperatury i sposobu wypalania⁵.

Fajans właściwy przyszedł do Europy z Bliskiego Wschodu i najpierw pojawił się na Półwyspie Iberyjskim. Stamtąd trafił na teren Włoch, gdzie nowe techniki jego produkcji rozwinęły się jako odrębna gałąź przemysłu, nazwana majoliką. Naczynie wypalano kilkakrotnie, a dekorację malarską umieszczano po pierwszym wypaleniu i pokryciu surowym szkliwem. Uniemożliwiało to jakiegokolwiek poprawki, a więc wymagało dużej precyzji. Metoda ta, ze względu na wysoką temperaturę, bardzo ograniczała paletę używanych barwników.

Ośrodki produkcji fajansu pojawiały się w wielu krajach Europy, m.in. w Anglii i Francji. Od połowy XVII w. dominującą rolę przejęła Holandia, a w szczególności miasto Delft, gdzie powstało najważniejsze centrum produkcji fajansu, który malowano głównie kobaltem. W wielu manufakturach



2. Apteczne naczynie fajansowe, XIX w.

⁴ W. Roeske, *Polskie apteki*, Wrocław 1991, s.166-167.

⁵ E. Birkenmajer, *Fajans europejski XVI-XX w.*, Gdańsk 1992, s. 7-10.

europjskich oprócz naczyń użytku domowego na specjalne zamówienia produkowano naczynia apteczne⁶.

Naczynie fajansowe zakupione do Muzeum Farmacji – to duży dzbanek o typowym kształcie zwanym boccale (na niskiej podstawie balasowaty korpus z prostą szyjką, jednym uchwytem i dzióbkiem). Pochodzi on z XIX w., został wykonany z białego fajansu i ozdobiony kobaltową dekoracją. Pod dzióbkiem umieszczono dekorację w kształcie przypominającym herb. U dołu, po dwóch stronach dzióbka, znajdują się dwa anioły trzymające koronę z tarczą. Pod nią zaś widnieje napis określający zawartość w języku niemieckim: „Sirup Althe Ferne t” (syrup prawoślazowy). Wygląd fajansu wskazuje, że naczynie pochodzi prawdopodobnie z XIX w. W tym czasie panowała moda na naśladownictwo, przedmiotów autentycznych było niewiele, a posiadanie starych rzeczy było w modzie i dodawało ludziom prestiżu. Zamawiano więc naczynia podobne kształtem i dekoracją do dawnych modeli. Forma i dekoracja tego naczynia były częściowo wzorowane na wcześniejszych tego typu obiektach pochodzących z Włoch. Napis sugeruje jednak, że zostało wykonane na zamówienie niemieckiego odbiorcy. Jest to dość nietypowe, bo napisy apteczne były najczęściej pisane po łacinie.

DZIEWIĘTNASTOWIECZNE KUBKI ZDROJOWE

Muzeum Farmacji wzbogaciło się również o zbiór pięciu bardzo rzadkich porcelanowych kubków zdrojowych z lat 1835-1852. Zakup był związany, zorganizowaną w 2008 r. wystawą czasową o wodzie w lecznictwie, higienie i pielęgnacji. Wszystkie kubki mają kształt kielichowaty, rozszerzający się ku górze, niską podstawą oraz jedno ucho. Pierwszy został ozdobiony wypukłą dekoracją roślinną w kolorze złotym na niebieskim i różowym tle. Po środku umieszczono napis: „Souvenir de Carlsbad”. Na spodzie kubka widoczna jest wytłoczona litera „S” będąca znakiem najstarszej czeskiej wytwórni porcelany w Slavkowie (dawniej Schlaggenwald). Została ona utworzona w r. 1792. Obok znajdują się cyfry „835” oznaczające datę roczną. Zasadę takiego znakowania zaczerpnięto z manufaktur wiedeńskich. Kubek pochodzi więc z 1835 r.

Kolejny kubek zdrojowy został ozdobiony dekoracją w postaci pionowych pasów biegnących od podstawy do wysokości uszka. Pasy, na przemian zielone i brązowe, wypełniono złotą dekoracją. U góry pasów na czarnym tle umieszczono wypukłe guziki: okrągłe i w kształcie rombów, w różnych kolorach. Powyżej znajduje się poziomy pas złoty i różowy ze złotą dekoracją. Podobnie jak poprzedni, kubek ma na spodzie znak oraz datowanie – pochodzi z wytwórni w Slavkowie z r. 1835. Oba opisane kubki zdrojowe mają dodatkowo na spodzie namalowane numery oznaczające ich numery.

Następny z kubków jest sygnowany na spodzie literami „F&R” oznaczającymi czeską fabrykę porcelany w Brezowej (dawniej Pirkenhammer) z lat 1811- 1846, kiedy to wytwórnia należała do Martina Fischera (potem jego syna Kristiana) i jego wspólnika (do 1846 r.) Krzysztofa Reichenbacha. Biały

⁶ Tamże, s. 11-20.

kubek został ozdobiony na całej powierzchni motywem różowo-granatowych żółędzi ze złotymi listkami. Pochodzi więc z pierwszej połowy XIX w.

Kolejny kubek zdrojowy jest również biały i posiada bardzo skromną złotą dekorację oraz jednoznacznie datujący napis: Carlsbad 1852 rok.

Ostatni kubek nie jest datowany, lecz swoim charakterem oraz dekoracją wskazuje, że również pochodzi z XIX w. Ma kolor ciemnoróżowy, u góry powyżej uszka jest ozdobiony złotym pasem, a nad nim znajduje się kolejny pas, biały ozdobiony złotymi listkami. U góry od środka ma złote wykończenie oraz pozłacane uszko.

Zbiór kubków zdrojowych z XIX w. jest bardzo ciekawym uzupełnieniem kolekcji istniejącej już w Muzeum.

RYSUNKI PIÓRKIEM ANTONIEGO UNIECHOWSKIEGO

Kompletując ekspozycję na wystawę o wodzie i jej leczniczym działaniu, Muzeum Farmacji zakupiło trzy bardzo interesujące rysunki sygnowane przez Antoniego Uniechowskiego, grafika i ilustratora (1903-1976). Przedstawiają one mieszkańców Warszawy pijących wody mineralne w Ogrodzie Saskim. Są to jedne z wielu prac tego autora poświęconych Warszawie. Rysowane były kreską tuszem, co stanowiło ulubioną technikę Uniechowskiego. Mimo lekkości rysunku artysta zadbał, jak zawsze, o szczegóły stroju postaci umiejscawiające sceny w określonym czasie⁷. Rysunki te stanowią ciekawe uzupełnienie zbiorów prac Antoniego Uniechowskiego znajdujących się w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy.



3. Dama pijąca wodę mineralną.
Rys. A. Uniechowski

DARY Z WOJSKOWEGO OŚRODKA FARMACJI

Mówiąc o nabytkach Muzeum Farmacji w 2008 r., nie można pominąć daru przekazanego przez Wojskowy Ośrodek Farmacji i Techniki Medycznej w Celestynowie. Muzealne zbiory zostały wzbogacone o blisko 70 utensyliów będących wyposażeniem wojskowych laboratoriów oraz wojskowego szpitala polowego z lat 50. do 70. XX w. Opracowanie tego daru otworzy możliwość zorganizowania w przyszłości ekspozycji czasowej na temat wojskowej farmacji i medycyny.

⁷ J. Abacki, *Antoni Uniechowski*, „Kronika Warszawy”, 1977, nr 2, s. 131-132.